

POSTANOWIENIE

Dnia 3 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 3 października 2024 r.,

wniosku obrońcy skazanego **M. S.**

o wyłączenie sędziego od udziału w sprawie,

na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 i 4 k.p.k. oraz art. 6 ust. 1

Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności

postanowił:

wyłączyć sędziego Sądu Najwyższego Pawła Kołodziejskiego od udziału w sprawie kasacyjnej o sygn. akt IV KK 511/23.

UZASADNIENIE

W dniu 9 listopada 2023 r. do Sądu Najwyższego wpłynęła wniesiona przez obrońcę skazanego M. S. kasacja od wyroku Sądu Okręgowego w Sosnowcu z dnia 3 sierpnia 2023 r., sygn. akt V Ka 127/23, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Dąbrowie Górniczej z dnia 9 grudnia 2022 r., sygn. akt II K 186/20.

Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt IV KK 511/23 i zarządzeniem Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Karnej przydzielona sędzi Małgorzacie Bednarek. Zawiadomiony o tym obrońca skazanego złożył wniosek o wyłączenie ww. sędzi od udziału w sprawie. Postanowieniem z dnia 7 lutego 2024 r. Sąd Najwyższy na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 i 4 k.p.k. wyłączył sędzię Sądu Najwyższego Małgorzatę Bednarek od udziału w

przedmiotowej sprawie. Zasadniczym powodem tej decyzji było stwierdzenie, że postępowanie nominacyjne sędzi było wadliwe, bowiem odbyło się z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa, której skład został ukształtowany na mocy ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa i niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3).

Następnie w trybie losowego przydziału sprawa skazanego M. S. trafiała do referatów innych sędziów Sądu Najwyższego, podobnie jak sędzia Małgorzata Bednarek powołanych do pełnienia tego urzędu na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym wspomnianą ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r., zaś obrońca konsekwentnie występował o wyłączenie tych sędziów. W rezultacie od udziału w sprawie zostali wyłączeni:

- sędzia SN Anna Dziergawka postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2024 r.,
- sędzia SN Ryszard Witkowski postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2024 r.,
- sędzia SN Antoni Bojańczyk postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 1 sierpnia 2024 r.

Po przeprowadzeniu kolejnej procedury losowania sprawa została przypisana do referatu sędziego SN Pawła Kołodziejskiego. W reakcji na to obrońca skazanego M. S. nadesłał pismo datowane 28 sierpnia 2024 r. („Pismo obrońcy”), zbliżone treścią do poprzednich pism inicjujących procedurę wyłączenia sędziego od udziału w sprawie. Podniósł, że „osoba wyznaczona do rozpoznania sprawy - sędzia Paweł Kołodziejski - został powołany w sposób sprzeczny z art. 179 w związku z art. 187 ust. 1 pkt 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”. Nawiązał do faktu wadliwego prawnie ukształtowania Krajowej Rady Sądownictwa, która wnioskuje o powołanie pana Pawła Kołodziejskiego do pełnienia urzędu sędziego Sądu Najwyższego, nadto zaznaczył, że „strona - w odniesieniu do sędziego Pawła Kołodziejskiego - znajduje podstawy do zastosowania przepisu art. 41 k.p.k. ze względu na jego publiczne wypowiedzi oraz pełnione wcześniej funkcje” (na tę okoliczność podał link internetowy). Autor pisma podkreślił, że „przedmiot sprawy skazanego dotyczy zobowiązań podatkowych, a zatem relacji pomiędzy obywatelem a Państwem. (...). Sytuacja ta wymaga stosowania najwyższych

standardów bezstronności” oraz zaznaczył, że „osoba, której aktywność przed uzyskaniem zatrudnienia w Sądzie Najwyższym zawodowo nakierowana była na ściganie i represjonowanie sprawców czynów kwalifikowanych jako przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu i karnoskarbowych nie daje minimum gwarancji niezawisłego i bezstronnego rozpoznania tego typu sprawy”. Krytycznie odniósł się również do dotychczasowego przebiegu postępowania, zauważając, że „skład sądu już po raz piąty został ukształtowany w składzie nienależycie obsadzonym (...). Praktyka ta narusza prawo strony do rozpoznania sprawy przez niezależny i bezstronny sąd ustanowiony ustawą, ale i prawa strony do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Chociaż obrońca M. S. nie wskazał wprost i stanowczo, że zgłasza wniosek o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Pawła Kołodziejskiego od udziału w sprawie kasacyjnej tego skazanego, to treść złożonego przez niego pisma nie pozostawia wątpliwości, że faktycznie wystąpił z takim wnioskiem. W sytuacji, gdy pan Paweł Kołodziejski do pełnienia urzędu sędziego Sądu Najwyższego został powołany na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej po 2017 r., świadczy o tym zwrócenie uwagi na wadliwość procesu nominacyjnego wymienionego sędziego, w szczególności zaakcentowanie, że „»Krajowa Rada Sądownictwa«, w której większości nie mają członkowie wybrani przez sędziów nie jest konstytucyjną Krajową Radą Sądownictwa”, że sam fakt powołania danej osoby na urząd sędziego przez Prezydenta RP nie zabrania podjęcia dyskusji co do legalności tego powołania, że do rozpoznania sprawy M. S. został wyznaczony sędzia, którego udział w składzie sądu będzie skutkował jego nienależytą obsadą, wreszcie wyrażony przez obrońcę postulat, by Prezes Sądu Najwyższego „wyznaczony już skład zmienił tak, aby sprawę rozpoznał Sąd w składzie zgodnym z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej”. Nie można też pominąć, że autor pisma stwierdził, iż w odniesieniu do sędziego Pawła Kołodziejskiego strona (skazany) „znajduje podstawy do zastosowania przepisu art. 41 k.p.k.”, tj. przepisu mówiącego o wyłączeniu sędziego. Już w tym miejscu należy stwierdzić, że nie przekonują o konieczności wyłączenia sędziego Pawła Kołodziejskiego od udziału w przedmiotowej sprawie jego „publiczne wypowiedzi oraz pełnione wcześniej

funkcje". Podany przez obrońcę link prowadzi do materiału prasowego, w którym wskazano, że przed powołaniem do Sądu Najwyższego sędzia był prokuratorem i w Prokuraturze Regionalnej w Gdańsku pełnił funkcję naczelnika Wydziału do Spraw Przestępczości Finansowo-Skarbowej. Przytoczono również jego, jeszcze wtedy prokuratora, wypowiedź, że „aby przeciwdziałać uszczupleniom, potrzebna jest ścisła współpraca wszystkich organów państwa do tego powołanych, czyli generalnego inspektora informacji finansowej, organów ścigania i organów skarbowych. Ale niezbędne są zmiany systemowe i stworzenie profesjonalnej służby do ścigania takiej przestępczości". W żaden sposób nie uprawnia to jednak do twierdzenia, że zachodzi uzasadniona obawa, iż akurat w sprawie osoby skazanej za przestępstwo skarbowe sędzia nie wykaże bezstronności, świadomie zlekceważy zaistniałe w toku rozpoznania sprawy naruszenia prawa, o ile takie rzeczywiście miałyby miejsce oraz że będzie stosował „jakieś subiektywne wizje sprawiedliwości" (cytat z pisma obrońcy). Wnioskowanie prezentowane przez obrońcę jest chybione, bowiem kazałoby przyjąć, że prokurator, który ścigał sprawców różnego rodzaju przestępstw i wypowiadał się co do sposobów przeciwdziałania przestępczości, względnie poprawy efektywności ścigania, w razie powołania do pełnienia urzędu sędziego w praktyce nie mógłby sprawować wymiaru sprawiedliwości. Wypadałoby np. uznać - co absurdalne - że jeżeli ścigał sprawców przestępstw przeciwko mieniu, nie powinien orzekać w sprawach o kradzieże czy oszustwa.

Inaczej rzecz się ma w przypadku argumentów nawiązujących do okoliczności towarzyszących powołaniu pana Pawła Kołodziejskiego na urząd sędziego Sądu Najwyższego, w szczególności faktu, że powołanie to nastąpiło na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej na mocy ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw. Ten fakt Sąd Najwyższy traktował jako decydujący o pozytywnym rozpoznaniu wcześniej składanych przez obrońcę M. S. wniosków o wyłączenie sędziego Pawła Kołodziejskiego od udziału w sprawie. Nie zachodzą powody, by odstąpić od poglądów wyrażonych w powołanych wyżej postanowieniach, zatem należy stwierdzić, że zasługuje na aprobatę staranie obrońcy, by sprawę skazanego rozpoznał sąd, o którym nie można powiedzieć, że był nienależycie obsadzony, co

stanowiłoby uchybienie o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.). Udział sędziego Pawła Kołodziejewskiego w sprawie rodziłby takie uchybienie, co wprost wynika z mającej moc zasady prawnej, wiążącej wszystkie składy Sądu Najwyższego, uchwały trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20. Stwierdzono w niej m.in., że „nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. zachodzi także wtedy, gdy w składzie bierze udział osoba powołana na urząd sędziego Sądu Najwyższego w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw” (zob. także uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22 i szereg innych judykatów SN). Trafne argumenty, że wspomnianej uchwały nie zdezaktualizowało orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, przedstawiono w szeregu orzeczeniach Sądu Najwyższego (zob. np. postanowienia: z dnia 16 września 2021 r., I KZ 29/21; z dnia 12 maja 2022 r., V KO 37/22; z dnia 17 września 2024 r., I KZ 26/24 i in.). Należy też powtórzyć za postanowieniami wydanymi w niniejszej sprawie przez Sąd Najwyższy w dniach 7 lutego i 10 kwietnia 2024 r., w których powołano judykaty Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, że orzeczenie wydane przez skład sądu z udziałem osoby powołanej na stanowisko sędziego w procedurze nominacyjnej prowadzonej przez Krajową Radę Sądownictwa ukształtowanej na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. będzie obciążone wadą traktowaną przez Trybunał jako naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Wiadomo, że w analogicznej sytuacji szereg osób przeniósł na forum ETPCz swoje sprawy z zarzutem naruszenia prawa do rozpoznania sprawy przez bezstronny i niezależny sąd ustanowiony ustawą, z pozytywnym dla siebie, jednak niekorzystnym dla Państwa Polskiego skutkiem.

Podzielając krytyczną ocenę obrońcy skazanego dotychczasowego biegu postępowania kasacyjnego, trzeba podkreślić, co zapewne jest dostrzegalne dla zainteresowanych osób, że jest on skutkiem powodującej wielkie zakłócenia w funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, jak też postawy osób, które zdecydowały

się wziąć udział w procedurze nominacyjnej prowadzonej z udziałem organu, który - jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22 - „nie jest organem tożsamym z organem konstytucyjnym, którego skład i sposób wyłaniania reguluje Konstytucja RP, w szczególności w art. 187 ust. 1”.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak na wstępie.

[J.J.]

[ms]